

Iran i Izrael

20 października 2024

Popełniamy poważny błąd, sądząc że cały Iran sprzeciwia się izraelskiej kolonizacji Palestyny. Grupa Irańczyków, choć mniejszość, wciąż ma nadzieję na ożywienie handlu z Zachodem za cenę porozumienia z ludobójczym reżimem Beniamina Netanjahu.

Większość z nas uważa, że Islamska Republika Iranu jest przede wszystkim zwrócona przeciwko Izraelowi. To błędne rozumienie nauk Imama Chomejniego i ignorowanie wielu relacji między tymi dwoma krajami.

Ruhollah Chomejni był antyimperialistą w kraju, który wiele wycierpiał najpierw ze strony Wielkiej Brytanii, a następnie Stanów Zjednoczonych.

To mało znane na Zachodzie, ale podczas I wojny światowej Iran cierpiał straszliwy głód, który zdziesiątkował jedną trzecią, jeśli nie połowę, jego populacji, co sprawiło, że był jedną z głównych ofiar konfliktu [1]. Katastrofa ta praktycznie nie była badana na Zachodzie i nie wspomina się o niej w pracach poświęconych Wielkiej Wojnie. Niemniej jednak Irańczycy są przekonani, że ludobójstwo było spowodowane rekwizycją upraw w celu wyżywienia armii brytyjskiej walczącej przeciwko Imperium Osmańskiemu i Rosjanom [uwaga tłumacza: chodzi raczej o Bolszewików].

Następnie, w 1953 r., Wielka Brytania połączyła siły ze Stanami Zjednoczonymi, aby obalić premiera Mohammada Mossadegha, który znacjonalizował ropę naftową kosztem Anglo-Persian Oil Company, i narzucić nazistę Fazlollaha Zahediego jako jego następcę [2].

Ten zaś utworzył sadystyczną policję polityczną SAVAK [3], z pomocą grupy rewizjonistycznych syjonistów delegowanych przez Icchaka Szamira, ówczesnego szefa izraelskiego Mosadu.

Dlatego też pisma ajatollaha Chomejniego są zawsze skierowane przede wszystkim przeciwko Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii („wielki szatan i mały szatan”), a Izrael jest przedstawiany jedynie jako twór Anglosasów, a nie jako niezależna potęga.

Bliskie związki Imperium Perskiego z Izraelem nigdy jednak nie ustały. Nawet dziś ropociąg Ejlat-Aszkelon, zbudowany w 1968 r. za rządów szacha, jest nadal obsługiwany przez firmę, która w połowie należy do Izraela, a w połowie do Iranu. Wszelkie publikacje na temat właścicieli tego rurociągu podlegają w Izraelu karze 15 lat pozbawienia wolności [4].

Mając na uwadze powyższe, warto przypomnieć o znaczeniu sprawy Iran-Contras w historii Republiki Islamskiej. Ta operacja amerykańskich służb specjalnych została wymyślona przez SS-Hauptsturmführera Klausa Barbie, który zorganizował dyktaturę Hugo Banzer w Boliwii i kartel Medellín. Celem było dostarczanie broni proamerykańskim najemnikom walczącym z rewolucją Augusto Sandino („Sandiniści”). Barbie został jednak aresztowany i poddany ekstradycji do Francji. Sprawą zajął się pułkownik Oliver North, który kierował tajnym zespołem zabójców w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. Wymyślił on o wiele bardziej złożoną operację: uwolnienie amerykańskich cywilów wziętych jako zakładników podczas wojny domowej w Libanie w zamian za broń dla Islamskiej Republiki Iranu do obrony podczas wojny narzuczonej przez Irak i obalenia prezydenta Saddama Husajna. Broń ta została rzekomo przejęta przez Izrael od broni dostarczonej przez Stany Zjednoczone i przekazana Iranowi. Ale niektóre z nich dotarłyby do nikaraguańskich Contras. Projekt ten był wspierany przez asystenta sekretarza stanu, rewizjonistycznego syjonistę Elliotta Abramsa.

Nawiązano więc kontakt z irańskim posłem, Hassanem Rohanim, którego USA znały jeszcze z czasów szacha. Ten przedstawił ich przewodniczącemu Madżlisu (parlamentu), Haszemiu Rafsandżanemu. Operacja była tak ważna, że prowizje wypłacone

Rafsandżanemu pozwoliły mu stać się najbogatszym człowiekiem w kraju.

Pomimo wszystkich oficjalnych dochodzeń w tej mrocznej sprawie, najważniejsze rzeczy pozostają tajne. Tak czy inaczej, jasne jest, że Hassan Rohani (prezydent w latach 2013-2021) i Haszemi Rafsandżani (prezydent w latach 1989-1997) byli współpracownikami Olivera Northa i Elliotta Abramsa.

W latach 2006-2007 Elliott Abrams – ten sam Elliott Abrams – współkierowała wraz z Liz Cheney (córką wiceprezydenta Dicka Cheney) Syria Policy and Operations Group, przekrojową instytucją administracji Busha, dysponującą ultra tajnym budżetem. Nadzorowała pomoc dla irańskiej opozycji i wszystkich walczących z „reżimem mułłów”, gdziekolwiek się tacy znajdowali.

Oliver North nie jest już aktywny, ale Elliott Abrams zorganizował ostatnią kampanię wyborczą Beniamina Netanjahu, jego sojusz z kahanistami (Siłami Żydowskimi Itamara Ben-Gvira i Żydowskim Domem Bezalela Smotricha) miał na celu zreformowanie rewizjonistycznego ruchu syjonistycznego (faszysty Zeeva Jabotinsky'ego [5]) i transformację izraelskich przepisów konstytucyjnych (którą opozycja i wielu komentatorów określiło jako „zamach stanu”).

Irańczycy nie chcą niszczyć swoich rywali. Kiedy więc dwie grupy wchodzi w konflikt, mają zwyczaj powoływania komisji, która ma je pogodzić. Ponieważ zazwyczaj się to nie udaje, a wręcz przeciwnie, dochodzi do konfliktu z inną instytucją, tworzą czwartą i tak dalej. Ostatecznie otrzymują bardzo skomplikowany schemat organizacyjny, w którym najmniejsza decyzja wymaga kilkunastu podpisów, a nikomu nigdy nie udaje się zebrać ich wszystkich. W ten sposób system sam się zablokował.

W latach 1993-1994 Strażnicy Rewolucji wysłali żołnierzy do

walki u boku NATO w Bośni i Hercegowinie. Przyszli z pomocą prezydentowi Aliji Izetbegowiciowi. W tym czasie nie było żadnej opozycji między Islamską Republiką prezydenta Haszemiego Rafsandżaniego a Anglosasami. Arabia Saudyjska i Arabski Legion Osamy bin Ladena wzięły udział w tej wspólnej operacji.

W 2005 r. rozpoczęto szeroko zakrojoną kampanię prasową przeciwko nowemu prezydentowi Iranu, antyimperialistycznemu Mahmudowi Ahmadineżadowi. Reuters wymyślił wypowiedź prezydenta Mahmuda Ahmadineżada, z której miało wynikać, że chce on wymazać Izrael z mapy. Ten fałszywy cytat wywołał potępienie ze strony Rady Bezpieczeństwa ONZ, zanim fałsz został odkryty i Reuters wydał oświadczenie dementujące [6]. Prezydent Ahmadineżad powiedział po prostu, że państwo Izrael, podobnie jak Związek Radziecki, zostanie zmiecione przez czas, a nie, że jego ludność powinna zostać wrzucona do morza. Nie ma to jednak znaczenia: fałszywy cytat pojawia się teraz w wielu książkach jako ustalony fakt.

W tym samym czasie Anglosasi rozpoczęli kampanię mającą na celu sprawienie wrażenia, że Iran chce zdobyć broń nuklearną w celu zniszczenia Izraela. Mieli nadzieję usprawiedliwić atak na Iran po atakach na Afganistan i Irak [7]. Jednak to szach chciał zdobyć bombę atomową, projekt uroczyście porzucony przez imama Rohollaha Chomejniego w 1988 r. i od tamtej pory nigdy nie wznowiony.

W 2009 roku Stany Zjednoczone próbowały dokonać kolorowej rewolucji, gdy nacjonalistyczny prezydent Mahmud Ahmadineżad został ponownie wybrany. W tym czasie Waszyngton wyraźnie opierał się na byłym prezydencie Haszemim Rafsandżanim. W 2013 r. udało im się w końcu wynegocjować z wysłannikami Najwyższego Przywódcy, ajatollaha Alego Chameniego, by odsunąć ugrupowanie Ahmadineżada od wyborów prezydenckich i mianować Hassana Rohaniego.

W 2011 r. szefem irańskiego kontrwywiadu odpowiedzialnego za

zwalczanie infiltracji Mossadu został mianowany... izraelski agent. Pozostał na stanowisku do 2021 r. i obecnie mieszka w Izraelu. Otoczył się zespołem około dwudziestu osób, które uciekły z nim do Izraela. To oni zorganizowali zabójstwa naukowców nuklearnych i kradzież archiwów wystawionych przez Beniamina Netanjahu.

W tych warunkach nie powinno dziwić, że irańskie źródło poinformowało Izrael o miejscach i czasie, w których może on jednego po drugim zabijać przywódców Hezbollahu. Zwłaszcza, że Najwyższy Przywódca negocjuje obecnie z administracją Bidena w celu osiągnięcia porozumienia przed 5 listopada, czyli datą wyborów prezydenckich w USA. Innymi słowy, siły proamerykańskie w Teheranie są teraz potężniejsze niż kiedykolwiek.

Głównym problemem Iranu nie jest opozycja między konserwatystami a reformatorami, jak twierdzi zachodnia prasa (konserwatysta Mahmud Ahmadineżad popierał wolność noszenia chusty i brody, podczas gdy reformator Mir-Hosejn Musawi był przeciwny wolności homoseksualistów), ale paraliż instytucji. Z pewnością w Iranie istnieje nurt antyżydowski, podobnie jak istniała partia nazistowska, ale społeczność żydowska jest reprezentowana w Medżlisie (parlamencie). Życie polityczne Iranu można wyjaśnić bardziej w kategoriach socjologicznych: burżuazja w Teheranie i Isfahanie czerpie swoje bogactwo z handlu międzynarodowego i dlatego dąży do zniesienia granic, podczas gdy mali ludzie na wsi pamiętają głód, który zdziesiątkował ich rodziny pod bezlitosną tyranią Anglosasów.

O czym należy pamiętać:

1. Niewielka mniejszość irańska popiera Zachód i Izrael. Prezydent Rafsandżani wysłał żołnierzy do walki pod dowództwem NATO w Bośni i Hercegowinie.

2. Nie jest niemożliwe bycie antyizraelskim i prowadzenie interesów z Tel Awiwem w tym samym czasie: oba państwa nadal

obsługują wspólny rurociąg naftowy, który ma kluczowe znaczenie dla izraelskiej gospodarki.

3. Proizraelscy politycy zajmują ważne stanowiska w Islamskiej Republice. Nic dziwnego, że to irańscy urzędnicy zdradzili Hassana Nasrallaha.

Autorstwo: Thierry Meyssan

Tłumaczenie: Pecuniaolet

Źródło: Voltairenet.org

Przypisy

[1] Mohammad Gholi Majd, „The Great Famine and Genocide in Iran: 1917-1919”, University Press of America (2013).

[2] „CIA declassifies more of »Zendebad, Shah!« – internal study of 1953 Iran coup”, National Security Archives, February 12, 2018, <https://nsarchive.gwu.edu/briefing-book/iran/2018-02-12/cia-declassifies-more-zendebad-shah-internal-study-1953-iran-coup>.

[3] Richard T. Sale, „SAVAK: A Feared and Pervasive Force”, „Washington Post”, May 9, 1977, <https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1977/05/09/savak-a-feared-and-pervasive-force/ad609959-d47b-4b7f-8c8d-b388116df90c/>; Michael Ledeen, „Debacle: The American Failure in Iran”, Vintage (1982).

[4] „Israël et l’Iran exploitent ensemble le pipeline Eilat-Ashkelon”, Réseau Voltaire, 2 janvier 2018, <https://www.voltairenet.org/article199251.html>.

[5] Zeev Jabotinsky jest faszystą w pełnym tego słowa znaczeniu. Był sojusznikiem Benito Mussoliniego i założył swoją milicję, Betar, na przedmieściach Rzymu pod jego ochroną. Aż do śmierci wspierał państwa Osi przeciwko aliantom.

[6] „Reuters participates in a propaganda campaign against Iran”, Voltaire Network, 23 November 2005, <https://www.voltairenet.org/article131510.html>.

[7] Thierry Meyssan, „Who’s afraid of Iran’s civilian nuclear programme?”, Voltaire Network, 27 July 2010, <https://www.voltairenet.org/article166428.html>.